13 lutego 2005 ■ nr 7/489

GOŚĆ WROCŁAWSKI

PASJONACI

MARIUSZ KILIAN, WROCŁAWIANIN, AKTOR

Dwukrotnie angażowałem się już w koncerty organizowane przez wrocławską Caritas. Najbardziej zachwyca mnie w tym środowisku postawa wolontariuszy. Zaangażowanie, pasja, jaką wkładają we wszystko, co robią, jest godna największego uznania. Organizacja, w której działają tacy ludzie, zasługuje na nasze poparcie. ■

Aby przekazać 1 procent podatku dochodowego na działalność wrocławskiej Caritas, przystępując do wypełnienia zeznania podatkowego PIT-36 lub 37, musimy obliczyć tę kwotę z naszego podatku. Przed złożeniem zeznania wpłacamy ją na konto: Caritas Archidiecezji Wrocławskiej, ul. Katedralna 7, 50-328 Wrocław, PKO BP S.A. III O/Wrocław, 22 1020 5242 0000 2902 0137 9452, z danymi adresata i swoimi oraz dopiskiem „1% podatku".

„Civitas Christiana"

Dla rodziny

Pierwsze w tym roku spotkanie Dolnośląskiego Studium Formacji Katolicko-Społecznej odbyło się 5 lutego.

Studium, organizowane od lat przez Stowarzyszenie „Civitas Christiana", tym razem koncentruje się na zagadnieniach związanych z rodziną. Na lutowym spotkaniu zebrani wysłuchali prelekcji ks. dr. Jerzego Żytowieckiego „Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II" oraz wykładu ks. dr. Jerzego Rasiaka pt. „Wpływ mediów na kształtowanie postaw młodzieży". Danuta Kowalenko i Piotr Sutowicz z „Civitas Christiana" wprowadzili słuchaczy w dyskusję na temat „Rodzina Bogiem silna fundamentem życia Narodu i przyszłości Europy". Uczestnicy spotkania podkreślali znaczenie rodziny dla społeczeństwa oraz konieczność przyjęcia krytycznej i twórczej postawy wobec mediów, mających wielki wpływ na życie rodzinne. **AC**

65. rocznica syberyjskich zsyłek

Świadkowie piekła

MARCIN BRACKI

Sybiracka uroczystość w kościele przy ul. Grabiszyńskiej

Przeżyliście, aby być świadkami – mówił ks. dr Franciszek Głód do sybiraków 6 lutego.

Proboszcz parafii pw. św. Elżbiety we Wrocławiu przewodniczył Mszy św. z okazji 65. rocznicy pierwszych zsyłek Polaków na Sybir. Uroczystość zgromadziła też przedstawicieli organizacji kombatanckich, a także młodzież, co szczególnie ucieszyło Jana Fenca, prezesa dolnośląskiego Związku Sybiraków. Zofia Helwing, również z ZS, zauważyła, że tym razem pamiątkę narodowej tragedii przeżywamy w atmosferze Roku Eucharystii, który szczególnie podkreśla rolę Chleba sakramentalnego i tego powszedniego dla człowieka. „Przeżyliście po to, by być świadkami, do czego zdolny jest człowiek, który odrzuca Boga" – powiedział do sybiraków ks. F. Głód.

KS. JANUSZ GORCZYCA

ODPUST W PARAFII PW. ŚŚ. STANISŁAWA, DOROTY I WACŁAWA

RADEK MICHALSKI

O. Alard głosi homilię; obok relikwiarz św. Doroty

Liturgii koncelebrowanej przez ośmiu kapłanów w dniu św. Doroty, 6 lutego, przewodniczył o. Alard Maliszewski, franciszkanin z parafii pw. św. Antoniego. W homilii mówił m.in. o zapotrzebowaniu na autorytety, które, tak jak św. Dorota, będą potrafiły pociągać za sobą innych ludzi. „Autorytetem naszych czasów – przypomniał – jest bez wątpienia Jan Paweł II, który nie tylko mówi o wartości cierpienia, ale sam potrafi je w modlitwie przeżywać". Na zakończenie Eucharystii zgromadzeni przyjęli błogosławieństwo relikwiami św. Doroty.

Blisko 8-tysięczną wrocławską wspólnotę parafialną ma pod swoją opieką aż trzech patronów. Oprócz św. Doroty są nimi święci Stanisław i Wacław. Kolejna uroczystość odpustowa przypada 8 maja. ■

GN_WR_05_07.indd 1 2005-02-07 19:33:18

W charyzmacie św. Jana Bosko

WROCŁAWSCY wychowankowie szkół salezjańskich uczcili liturgiczne wspomnienie św. Jana Bosko. Pierwsze w historii ich wspólne spotkanie odbyło się 31 stycznia w kościele pw. św. Michała Archanioła. Odprawionej z tej okazji Eucharystii przewodniczył inspektor prowincji wrocławskiej salezjanów, ks. Bolesław Kaźmierczak. W wygłoszonym kazaniu życzył uczniom i nauczycielom wielkiej radości i wytrwałości w codziennym byciu z Bogiem. Gospodarzem święta było Prywatne Gimnazjum Salezjańskie im. Świętej Edyty Stein, z dyrektorem ks. Janem Gondro na czele. W uroczystości wzięły też udział dzieci z Przedszkola Sióstr Salezjanek oraz uczniowie szkoły podstawowej i młodzież Prywatnego Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego im. św. Dominika Savio. O oprawę muzyczną Mszy św. zadbały chóry gimnazjum i LO. Po Eucharystii złożono hołd relikwiom ks. Bosko, a następnie uczniowie gimnazjum przedstawili krótkie scenki i obrazy z jego życia. Uroczystość w kościele zakończył pełen ekspresji występ wokalno-taneczny przedszkolaków.

MARCIN BRACKI

Młodzież szkół salezjańskich w kościele pw św. Michała Archanioła

Warto posłuchać

RADIO RODZINA zaprasza na kolejny Podwieczorek Katedralny. Tym razem ze słuchaczami diecezjalnej rozgłośni spotka się, na żywo, prof. Jan Miodek. Radiowy Podwieczorek odbędzie się w kawiarni Domu Jana Pawła II 27 lutego o godz. 18.00. Transmisja na falach eteru: 92 FM. Patronem medialnym Podwieczorków jest „Gość Niedzielny".
Prezentacji najnowszego „Gościa Niedzielnego" można słuchać w Radiu Rodzina na 92 FM, w każdą sobotę o godz. 20.30 i w niedzielę o godz. 9.40. Program prowadzą dziennikarze wrocławskiego GN.

Stolica Mądrości

WROCŁAW. 17 lutego we wrocławskich duszpasterstwach akademickich rozpocznie się peregrynacja ikony Matki Bożej „Sedes Sapientiae" (Stolicy Mądrości). Wizerunek podarowany studentom wszystkich krajów przez Jana Pawła II odwiedzał już środowiska naukowe m.in. w Rosji, Hiszpanii, Anglii, Chile i Grecji. Przez cały 2005 rok będzie gościł w Polsce.
Na wrocławskim etapie peregrynacji trafi m.in. do DA „Maciejówka", na PWT i do MWSD. 22 lutego ikona wyruszy do diecezji kaliskiej. Szczegółowy program wrocławskich uroczystości na stronie: www.kolumbowie.pl w dziale „Wiara".

Nowa siedziba

OŚRODEK INFORMACJI o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach, prowadzony we Wrocławiu przez ojców dominikanów, przeniósł swoją siedzibę z pomieszczeń klasztornych do biura przy ul. Nowej 4/1b. Otwarty w styczniu 1998 roku ośrodek, od 2001 r. działa w ramach programu poprawy bezpieczeństwa miasta i współpracuje z wrocławską Strażą Miejską. Wdrażany przez władze Wrocławia program już za czasów współpracy z ośrodkiem zyskał dwa wyróżnienia w konkursach organizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji.
W ośrodku na stałe pracują psycholog i pedagog; wszelkich porad udzielają oni bezpłatnie. Dyżury pełnią we wtorki i czwartki w godz. 16.00–19.00. Możliwy jest także kontakt telefoniczny: (0-71) 341-99-00 lub przez pocztę elektroniczną: wroclaw@sekty.net
W sytuacjach, które tego wymagają, na prośbę pokrzywdzonych, pracownicy pomagają skontaktować się z prawnikiem lub poradnią psychiatryczną.

Goście ze Wschodu

BISKUPI diecezji kamienieckiej, Leon Dubrawski, i diecezji charkowskiej, Stanisław Padewski, na Ukrainie gościli 31 stycznia u abp. M. Gołębiowskiego i bp. E. Janiaka. Odwiedzili też bp. seniora Józefa Pazdura. Dostojnicy ze Wschodu zaprosili wrocławskich hierarchów oraz wiernych z Dolnego Śląska do odwiedzenia Ukrainy – dla wielu ziemi ich przodków. Tego samego dnia bp L. Dubrawski spotkał się z parafianami z Wigańcic koło Ziębic i podziękował tamtejszemu nowemu proboszczowi, ks. Wiesławowi Wójcikowi TChr, za 10 lat organizowania pomocy Kościołowi katolickiemu w krajach byłego ZSRR.
Biskupi z Ukrainy uczestniczyli też w II Charytatywnym Koncercie Noworocznym na rzecz Pomocy Polakom na Ukrainie, który odbył się w Sycowie koło Oleśnicy 29 i 30 stycznia. Imprezę zorganizował były konsul generalny RP w Kijowie Krzysztof Świderek, rodowity sycowianin.

Jubileusz księży

MARCIN BRACKI

25-LECIE KAPŁAŃSTWA świętują od ubiegłego roku. Są pierwszym rocznikiem wyświęconym we Wrocławiu za pontyfikatu Jana Pawła II. Szczycą się tym, że w ich gronie mają nie tylko kanclerza, wykładowców teologii, ale i biskupa.
Księża wyświęceni w roku 1979 przybyli do parafii pw. NMP Matki Kościoła na wrocławskich Polanowicach 1 lutego. Mszy św. (na zdjęciu) przewodniczył ich kolega kursowy, bp Edward Janiak, a gościł w parafii ks. Andrzej Kuźmicki, także z ławy seminaryjnej. To on wpadł na pomysł kolędowego dziękczynienia za powołanie. Ostatnie takie kolędowanie mieli przed 16 laty w Betlejem, z racji 10. rocznicy kapłaństwa. Od święceń spotykają się regularnie, co najmniej dwa razy w roku.

Soyka i Tryptyk

RADEK MICHALSKI

WROCŁAW. We wtorek 1 lutego franciszkański kościół pw. św. Karola Boromeusza wypełnił się po brzegi. Na ostatnim przed świętem Ofiarowania Pańskiego wieczorze kolędowym wystąpił Stanisław Soyka (na zdjęciu). Artysta, prócz kolęd i pastorałek, zaśpiewał fragmenty „Tryptyku Rzymskiego" Jana Pawła II.
Kończące sezon kolędowy koncerty stały się już u wrocławskich franciszkanów tradycją. W ostatnich latach wystąpili na nich m.in. Skaldowie, Eleni, Mietek Szcześniak oraz Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk".

GN_WR_05_07.indd 2 2005-02-07 19:34:03

Wielki Post

ODWAGA

Zastanawiając się kiedyś nad wyborem potrawy w zakładowym bufecie, z radością odkryłem obecność dań jarskich. Przy ladzie spotkałem kolegę z sąsiedniego wydziału. – Nie bierzesz mięsa, bo piątek? – Nie, po prostu nie mam ochoty – odpowiedziałem zmieszany. A w sercu, jakby kogut zapiał... Nie dość, że po prostu skłamałem, to zaparłem się Pana. Rzecz niby drobna, ale nie było mnie stać nawet na odrobinę odwagi, a uważam się przecież za katolika, i to praktykującego. Nie przeszło przez gardło słowo: „Tak”.

Widziałem kiedyś, jak wychodzący z kościoła w Popielec Francuzi szli do domu naznaczeni na czole znakiem krzyża z popiołu. Dlaczego my już w kruchcie skrzętnie strzepujemy ten proch, choćby pod pretekstem odgarnięcia grzywki? Dlaczego krępujemy się przeżegnać przed posiłkiem w restauracji?

Czy wystarczy mi odwagi, żeby nie zaprzeć się Jezusa w małych rzeczach? Czy potrafię nie wstydzić się Go?

Dominik Golema

Kolejne Warsztaty Terapii Zajęciowej Caritas Archidiecezji Wrocławskiej

Niech znajdą radość

MARCIN BRACKI

Abp M. Gołębiewski w pracowni modelarskiej. Obok **ks. C. Chwilczyński, dyrektor Radia Rodzina**

Warsztaty Terapii Zajęciowej w Małkowicach to najnowsza inicjatywa wrocławskiej Caritas. Placówkę poświęcił abp Marian Gołębiewski 3 lutego.

Jest to pierwsza tego typu placówka we wrocławskim powiecie ziemskim. Codziennie 30 osób korzysta z sześciu pracowni: gospodarstwa domowego, muzykoterapii, komputerowej, rękodzielniczej, plastycznej i modelarni. Na wiosnę ruszy pracownia ogrodnicza. Trwają tu również przygotowania do uruchomienia domu opieki dla chorych psychicznie, a także zakładu rehabilitacji. Wrocławska Caritas prowadzi podobne warsztaty również we Wrocławiu, Henrykowie i Dobroszycach.

W otwarciu WTZ uczestniczył bp Edward Janiak, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych i miejscowe duchowieństwo. Metropolita wrocławski życzył podopiecznym placówki w Małkowicach, aby znaleźli w niej prawdziwą radość życia.

Ks. Janusz Gorczyca

IX Światowy Dzień Osób Konsekrowanych

Wspaniały dar ofiarowany ludziom

Cieszymy się, że nasza archidiecezja jest bogata życiem konsekrowanym – powiedział abp Marian Gołębiewski do zgromadzonych w katedrze przedstawicieli zakonów męskich i żeńskich.

2 lutego, w dniu Ofiarowania Pańskiego, obchodzili swoje święto. W homilii wiceprowincjał zgromadzenia sercanów o. Jerzy Grzanka podkreślił, że powołanie to wielki, wspaniały dar ofiarowany ludziom przez Boga, z którym trzeba współpracować przez wszystkie lata swojego życia.

Po wyznaniu wiary przedstawiciele zgromadzeń i zakonów w obecności Metropolity wrocławskiego odnowili śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Arcybiskup zaznaczył, że obowiązują one każdego chrześcijanina, jednak w szczególny sposób osoby konsekrowane.

RADEK MICHALSKI

Po Liturgii abp M. Gołębiewski udzielił chrztu czworgu z piątki dzieci, które przyszły na świat od 31 grudnia 2004 do 1 stycznia 2005 r. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym we Wrocławiu. Metropolita kontynuuje w ten sposób tradycję zapoczątkowaną w roku milenijnym przez kard. H. Gulbinowicza i dyrektora Szpitala Wojewódzkiego prof. Wojciecha Witkiewicza. Ten ostatni od pięciu lat jest honorowym ojcem chrzestnym dla dzieci urodzonych w kierowanym przez niego szpitalu na przełomie lat. W sumie od 1999 roku w święto Ofiarowania Pańskiego w archikatedrze wrocławskiej przyjęło chrzest trzydzieścioro troje dzieci.

Radek Michalski

GN_WR_05_07.indd 3 2005-02-07 19:34:38

Służba

ABP MARIAN GOŁĘBIEWSKI:

Od czasu założenia w 1980 r. Ośrodek, związany z osobą Księdza Doktora – dzięki jego kompetencji i kierownictwu – owocnie realizuje wskazania i naukę soborowego dekretu o środkach społecznego przekazywania myśli, prowadząc profesjonalną dokumentację fotograficzną i filmową uroczystości religijnych i patriotycznych na terenie archidiecezji wrocławskiej, realizując filmy i słuchowiska dydaktyczne, służące jako pomoce audiowizualne do zajęć katechetycznych i duszpasterskich. Placówka może się poszczycić cenną kolekcją materiałów archiwalnych, dokumentującą ważne wydarzenia z życia Kościoła lokalnego, jak i dziesiątkami nagranych filmów o różnej tematyce. (...)
Wachlarz uznania za działalność artystyczną i pedagogiczną poszerza przyznany Księdzu Doktorowi przez MEN medal Komisji Edukacji Narodowej, a także słowa wyróżnienia skierowane na jego adres z okazji 20-lecia Ośrodka przez prof. Jana Waszkiewicza – marszałka województwa dolnośląskiego.
Życzliwość ludzka staje się zachętą do wytyczania nowych zadań zgodnie ze współczesnymi potrzebami.
Działalność Księdza Doktora w Ośrodku Audiowizualnym przy Kurii w ciągu 25 lat zasługuje na najwyższe uznanie.
Dziękuję za ponoszony trud tak Księdza Doktora, jak i osób współpracujących, za gorliwą pracę i służbę Kościołowi wrocławskiemu. Życzę dalszych sukcesów w realizacji nowych zadań i z serca błogosławię.

Z ks. dr. Jerzym Rasiakiem, dyrektorem działającego od 25 lat Ośrodka Audiowizualnego przy kurii metropolitalnej we Wrocławiu, rozmawia Radek Michalski.

*RADEK MICHALSKI: **Na opłatku dziennikarskim, początkiem stycznia, odbierając z rąk arcybiskupa Mariana Gołębiewskiego list gratulacyjny z okazji 25-lecia pracy Ośrodka, mówił Ksiądz o dużym zaskoczeniu...***

KS. DR JERZY RASIAK: – Bo było to bardzo duże zaskoczenie. Praca, którą zajmuje się Ośrodek, jest zwykle niedostrzegana, monotonna i niepozorna, głównie dokumentacyjna. A i z innych dziedzin życia wiemy, że rzadko zauważa się cały dział dokumentacyjny. Zwłaszcza jeśli przypomnimy sobie przeszłość PRL-u i inne tego rodzaju zespoły, które filmowały i fotografowały w zupełnie innych celach.

A powstający ćwierć wieku temu Ośrodek miał być dla nich przeciwwagą?

– Myślę, że tak. Nie mogę pominąć tutaj wielkości intuicji kardynała H. Gulbinowicza, który w jednej z pierwszych rozmów po ukończeniu moich studiów rzucił, niesprecyzowane jeszcze do końca hasło, żeby stworzyć przy ośrodku katechetycznym coś, co mogłoby nas uniezależnić od dokumentów oficjalnych – państwowych, tworzonych przez radio i telewizję. Tak, aby Kościół dysponował niezależnym źródłem obiektywnej informacji, którą będzie mógł przekazać następnym pokoleniom.

Czyli wszystko zaczęło się od Księdza Kardynała?

– Działalność Ośrodka tak, ale pierwsze próby „filmowe" to lata 60. Pożyczoną kamerą nakręciliśmy film na seminaryjnego Mikołaja – taką naszą studencką uroczystość. Kiedy obejrzał go bp Latusek, zaczął szukać „winnego" przygotowania materiału. Dotarł do mnie. Zapytał, czy znam się na tym. Odpowiedziałem, że tak, a on wtedy zapowiedział kupno kamery – profesjonalnej, bo jak sam twierdził, jeśli coś robić, to od początku porządnie.

Ośrodek miał bardzo szerokie spektrum działania...

– Jak na tamte czasy, rzeczywiście. Słuchowiska, wystawy fotograficzne i prawie zupełne nowum – dziedzina filmu. Od początku stawialiśmy na profesjonalizm – dobry sprzęt, dobra taśma i fachowi ludzie. W naszym Ośrodku działali między innymi Jakub Kolski, Wiesław Saniewski, Marek Tumidajewicz, Andrzej Baworowski i Marek Hamera. Obecnie także współpracujemy z ludźmi telewizji, m.in. z redaktorami programu „W kręgu Wiary", emitowanego w TVP 3, Andrzejem Pasierskim i Marcinem Bratke.

A jak wyglądała możliwość emitowania dokumentów przygotowywanych przez Ośrodek?

– W zasadzie w ogóle „nie wyglądała". Wtedy nie było możliwości publikacji, to co nagraliśmy, przeleżało lata całe w puszkach, na szczęście materiały zdołały się dobrze zakonserwować. Po roku 90. zaczęliśmy odkrywać je na nowo. Z tych materiałów na 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II został opracowany niesamowity film: „Pasja według księdza Jerzego" – tu niektórych zmylił trochę tytuł, bo myśleli, że będą to rozważania o ks. Jerzym Popiełuszce, a to były wykorzystane fragmenty moich filmów, reportaży i surowych materiałów opracowanych dla różnych potrzeb przez drugi program telewizji. Sięgały czasów Karola Wojtyły, który odwiedzał Wrocław jako biskup, a potem

RADEK MICHALSKI

„To jeden z pierwszych projektorów 16-mm, które służyły Ośrodkowi. Po wielu latach eksploatacji nadal działa" – opowiada ks. Jerzy. .

GN_WR_05_07.indd 4 2005-02-04 14:34:38

a Audiowizualnego w archidiecezji wrocławskiej

a Prawdzie

kardynał w otoczeniu różnych wielkich osobistości Kościoła, między innymi Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Ten film, dający panoramę obrazów z przestrzeni 25–30 lat, otworzył niektórym oczy na zbiory, jakie znajdują się w posiadaniu Ośrodka. To była rzeczywiście pierwsza emisja opracowanego materiału z niepublikowanych wcześniej zdjęć.

To wzbudziło zainteresowanie mediów?

– Wzbudza nadal. Miałem niedawno spotkanie z dziennikarzami TVP 1, którzy pytali, czy nie mamy materiałów o kard. Bolesławie Kominku. „A co z waszymi?” – zapytałem. „No, mieliśmy – odpowiedzieli – ale w stanie wojennym to poginęło i teraz niewiele możemy znaleźć”.

Zresztą w tamtych latach życia kard. B. Kominka telewizja polska „kręciła” te wszystkie wydarzenia pod pewnym kątem. My mamy materiał w pełni obiektywny, czasem z miejsc, do których telewizja nie miała dostępu.

A właśnie, skoro mowa o niezależnym filmowaniu – ówczesnym władzom to nie przeszkadzało? Nie interesowały się tym, co się dzieje w Ośrodku?

– O, bardzo się interesowały. Mnie wzywano kilkakrotnie na komisariat pod pretekstem wyjaśnienia czegoś odnośnie do dowodu osobistego. Tymczasem chodziło o pytania dotyczące działalności Ośrodka. „Co? Po co? Dla kogo filmujecie?”.

Nie było jednak prób specjalnego szantażu, chociaż znajdowaliśmy się pod silną obserwacją służb. Mimo to udało nam się dokumentować wydarzenia w wymiarze nie tylko religijnym, ale i patriotycznym. Msze za ojczyznę, początki wrocławskiej „Solidarności”.

Pracuje Ksiądz w Ośrodku od 1979 roku. Co się w nim zmieniło przez te 25 lat?

– Zaczynaliśmy od prostego sprzętu. Szukaliśmy też źródeł finansowania. Dobrym pomysłem od początku działalności Ośrodka było wyświetlanie w większości parafii wielkiej wtedy archidiecezji przygotowywanych przez nas filmów i reportaży oraz tego, co udało się ściągnąć z zagranicy.

Kiedyś każdy dekanat miał odpowiedni system pozwalający na wyświetlanie filmu w każdej, najmniejszej nawet parafii. Potrzebny był do tego w sumie tylko ekran – projektory przywoziliśmy ze sobą i zostawialiśmy na przykład na tydzień w jednym dekanacie.

Warto było. Wieczorami, po Mszach św. lub nabożeństwach (to była dobra godzina, bo robiło się na tyle ciemno, że można było puszczać film), w kościołach gromadziły się tłumy. Film „Jezus z Nazaretu” czasami trzeba było puszczać w jednym miejscu kilka razy. Przy tej okazji ludzie mieli możliwość składania datków, to z nich kupowaliśmy potrzebne nam do pracy materiały.

Dziś Ośrodek ciągle się unowocześnia, głównie dzięki sponsorom i dobrodziejom. Stawiamy też na wymianę „materiały za sprzęt”, to działa zupełnie oficjalnie. Media zyskują unikatowe fragmenty filmów, a my nie odpadamy od standardów telewizyjnych, jeśli chodzi o jakość nowych produkcji.

Łączy Ksiądz obowiązki kapelana Wojska Polskiego, wykładowcy PWT, dyrektora Ośrodka. To pomaga czy przeszkadza?

– Rzeczywiście, zdarza się, że jestem trochę zagoniony, ale to szerokie spektrum środowisk, którym mogę służyć, ułatwia mi prace. Dzięki temu wiem, w którym kierunku pójść w trakcie przygotowywania materiałów. Duszpasterzowanie bardzo wrażliwemu środowisku lotników wojskowych pomaga mi w pracy w Ośrodku, łatwiej dostrzegam drobiazgi i niuanse, na które widzowie zwracają uwagę.

Gdyby ktoś dzisiaj zaproponował Księdzu taką pracę jeszcze raz, zgodziłby się Ksiądz?

– Zdecydowanie tak, i jeszcze bardziej bym ją ulepszył, bogatszy w doświadczenie ostatnich lat, a i wykorzystując dzisiejsze, szersze niż ćwierć wieku temu, możliwości działania.

ZAPRASZAMY

W trakcie 25-letniej pracy Ośrodek wydał też kilka produkcji o tematyce biblijnej i katechetycznej. Wypożycza je m.in. katechetom i nauczycielom prowadzącym zajęcia z tematyki historii Pisma Świętego.

Każdy zainteresowany może zgłosić się do Ośrodka od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00–14.00; Ośrodek Audiowizualny znajduje się na parterze kurii metropolitalnej, na wrocławskim Ostrowie Tumskim.

GN_WR_05_07.indd 5 2005-02-04 14:35:04

KONKURS

NA 10-LECIE WROCŁAWSKIEGO GN

Rozwiązanie konkursu styczniowego: „Jedno pytanie”, 5 października 1997 r. Niestety, żadna nadesłana odpowiedź nie była precyzyjna, dlatego nagroda przechodzi na następny miesiąc.

■ Lutowe pytanie brzmi: Jak nazywała się rubryka we wrocławskim GN, na której łamach publikowane były materiały przygotowujące do 46. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego? Proszę podać, ile dokładnie jej odcinków się ukazało, a także, co było w niej publikowane (przynajmniej dwie grupy tematyczne)?

Na odpowiedzi czekamy do 22 lutego (liczy się data stempla pocztowego). Prosimy przesyłać je pod adresem wrocławskim GN, z naklejonym kuponem nr 2, wyciętym z GN. Tym razem nagrodzimy dwie osoby, które udzielą prawidłowych odpowiedzi. Oprócz czajnika do wygrania jest też żelazko. Fundatorem nagród jest sklep ogólnopolskiej sieci „Avans”, znajdujący się w Oławie przy ul. Chrobrego 20. Wynik losowania podamy w marcu, przy okazji publikacji następnego pytania. Życzymy powodzenia!

Z grona osób, które wezmą udział w comiesięcznych zmaganiach konkursowych, wylosujemy w sierpniu nagrodę główną – miejsce dla dwóch osób w naszej wrześniowej pielgrzymce do Rzymu. ■

KUPON KONKURSOWY 2

Postacie Kościoła śląskiego (91)

Książę Henryk Głogowski

W epoce średniowiecza na Śląsku liczne były szpitale przy kościołach parafialnych miejskich i wiejskich.

O niektórych z nich zachowały się wzmianki źródłowe z XIV w., choć można przyjąć, że przy świątyniach parafialnych organizowano już wcześniej pewne ośrodki opieki charytatywnej, jak to miało miejsce np. we Flandrii i Lotaryngii – w prowincjach, które w chrystianizacji Śląska odegrały przodującą rolę.

Fundatorami szpitali parafialnych byli książęta, biskupi, kolatorzy parafii, a także sami plebani. Lepiej zorganizowane szpitale posiadały tzw. prowizorów, wybieranych spośród parafian, których obowiązkiem było dbanie o podopiecznych oraz o budynek szpitalny. Istniały też prepozytury szpitalne, niezależne od kościoła parafialnego, które były administrowane przez prepozytów zarówno w sprawach materialnych, jak i duszpasterskich.

W miastach, wraz z rozwojem samorządów, zaczęto ograniczać uprawnienia prepozytów szpitalnych tylko do spraw duszpasterskich, a administrację powierzyć zaufanym ludziom świeckim. Z biegiem lat magistrat uzyskiwał pełne prawo zarządzania i dysponowania „swoim szpitalem”. W dokumencie fundacyjnym szpitala św. Barbary w Jaworze z 1344 r. czytamy, że rajcom miasta „przysługuje pełne prawo troszczenia się, zarządzania i odwoływania prepozytów i prokuratorów, jak również usługujących, albo też bezpośrednio zarządzania szpitalem”. Ta komunalizacja szpitalnictwa nie oznaczała przyjęcia przez miasto kościelnej działalności charytatywnej, ale zamykała się w tendencji współzarządzania, bez kwestionowania prawnego charakteru szpitala, który nadal pozostawał instytucją kościelną, chronioną sankcjami kościelnymi i nadzorowaną przez biskupa jako wizytatora.

Do końca średniowiecza na Śląsku można wymienić 44 miasta, w których funkcjonowały szpitale z fundacji mieszczan, cechów i książąt. W Kożuchowie książę Henryk IV głogowski ufundował szpital leżący przy trakcie żagańskim. W skład jego uposażenia wchodziły folwark i młyn. Zarządcami byli dwaj mistrzowie, na których ręce składano też fundacje mszalne. Sprawy duszpasterskie były zlecone miejscowym altarzystom. W Bystrzycy Kłodzkiej szpital św. Antoniego został ufundowany w 1381 r. ze składek parafian. Kierował nim duchowny, mający do pomocy ekonoma i kucharkę. W 1405 r. kaplicę szpitalną zastąpił kościół, którego odwiedzanie było połączone ze złożeniem ofiary na rzecz ubogich, za co uzyskiwano odpust nadany przez papieża Bonifacego IX pod koniec XIV w. W połowie następnego stulecia w Pyskowicach, z fundacji tamtejszego mieszczanina, wzniesiono szpital przy istniejącej od dawna kaplicy św. Stanisława. Pleban przekazał szpitalowi staw, którego dochody miały przypaść w połowie ubogim i mistrzowi szpitala. Ponadto szpitale parafialne pod koniec średniowiecza istniały w Krośnie n. Odrą, Lwówku Śl., Kątach Wrocławskich, Opawie, Prochowicach, Pszczynie, Strumieniu, Świebodzicach, Świebodzinie i Żmigrodzie. W XVI stuleciu zachowały się na Śląsku szpitale parafialne w tych miejscowościach, w których utrzymał się katolicyzm.

KS. JÓZEF MANDZIUK

Gość z Sudanu

Nie bądźmy obojętni

S. Elżbieta Czarnecka – salezjanka od 16 lat pracująca w Sudanie – gościła we Wrocławiu na przełomie stycznia i lutego, dzieląc się w parafiach doświadczeniami z posługi wśród mieszkańców tego kraju.

Siostra pracuje na co dzień w placówce, która mieści się w jednym z sudańskich obozów dla uchodźców. Są to miejsca, gdzie chronią się ludzie uciekający z południa kraju przed prześladowaniami ze strony islamskich bojówek. Żyją w warunkach skrajnej nędzy, a Kościół jest często jedyną instytucją, która pochyla się nad ich potrzebami. Salezjanki ratują ludzi przed śmiercią głodową, zapewniają odzież, podstawową opiekę medyczną. „Duże znaczenie przywiązujemy do edukacji – mówi s. Elzbieta. – Chodzi o to, by dzieci umiały kiedyś dać sobie same radę w życiu, by znały swoje prawa i umiały walczyć o nie – choćby w urzędach opanowanych przez niechętnych chrześcijanom wyznawców islamu”.

Działalność misjonarzy w Sudanie wspierana jest między innymi przez Ruch Solidarności z Ubogimi Trzeciego Świata „Maitri”, którego oddział istnieje przy parafii pw. św. Augustyna we Wrocławiu. ■

AGATA COMBIK

S. Elżbieta pokazuje zdjęcia swoich podopiecznych

GN_WR_05_07.indd 6 2005-02-04 14:35:27

Z księgarskiej półki

Słowo Papieża

Uwagi i rozważania o społecznych encyklikach i adhortacjach Jana Pawła II złożyły się na najnowszą książkę ks. Jana Kruciny „Co mówi Papież”. Autor – profesor, wykładowca katolickiej nauki społecznej na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu – zauważa, iż z nauczania Ojca Świętego dobitnie wynika, że nie da się rozwiązać problemów świata bez podłoża etycznego. Bez niego nie ma gwarancji bezpieczeństwa, pokoju, ochrony praw ludzkich. „Bez moralności – pisze autor – której moc wiążąca sięga wysoko ponad nasze głowy – do autorytetu jedynie prawomocnego Boga, walka z głodem, chorobami, korupcją, wydźwignięcie ekonomii u nas i jej regulacja w globalizacji świata skazane są na niepowodzenie. Bez etosu i uczciwości zamiast rozwoju i prawdziwej demokracji, czeka nas jej upadek i zanik”.

KSIĘGARZ

Ks. Jan Krucina, „Co mówi Papież”, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2005.

U młodych naukowców

Alergia w liceum

Wykładu interaktywnego o alergenach i alergiach wysłuchali uczniowie kilku wrocławskich gimnazjów i liceów w poniedziałek 24 stycznia.

W sali teatralnej liceum salezjańskiego we Wrocławiu przy ul. Młodych Techników wystąpiła dr Bogumiła Szponar z Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu. Spotkanie odbyło się w ramach cyklu wykładów Ligi Nauki, działającej przy salezjańskim LO. Wystąpienie dr Szponar, choć niedługie, zdawało się przykuwać uwagę wszystkich zgromadzonych na sali uczniów, wśród których znaleźli się też uczniowie z Gimnazjum nr 28 i z Gimnazjum „GASSA” oraz z Liceum „ASSA”. Poza podstawowymi informacjami o alergiach mogliśmy dowiedzieć się znacznie więcej na temat powstawania tych chorób, ich występowania w świecie, procesu nasilania się, częstości zachorowań, skutków, do jakich mogą prowadzić nieleczone alergie, i wreszcie, w ramach konkluzji – o środkach zaradczych. Te, jak się okazało, są w swej istocie nieskomplikowane – należy rozpoznać czynniki będące w danym wypadku alergenami, i za wszelką cenę unikać z nimi kontaktu.

ANDRZEJ DOBROWOLSKI, *kl. III*

Fotograficzna pasja

W hołdzie Ojcu Świętemu

ANDRZEJ WINIARZ

Wystawę fotograficzną „25 lat pontyfikatu Jana Pawła II” można oglądać od 11 lutego do końca marca w Brzegu w ratuszu.

Blisko sto fotografii ze spotkań ludzi z Papieżem-Polakiem to dorobek artystyczny Andrzeja Winiarza, znanego wrocławskiego pasjonata obiektywu. Ekspozycja jest swoistym hołdem składanym Ojcu Świętemu, za którym A. Winiarz podąża od roku 1979, kiedy to pierwszy raz spotkał się z nim na wrocławskich Partynicach. Wielkie wrażenie zrobiła na nim audiencja prywatna w roku 1985. Od tego czasu fotografik stara się zawsze towarzyszyć Janowi Pawłowi II podczas pielgrzymek do ojczyzny.

Andrzej Winiarz pokazuje na swych fotografiach także ludzi, którzy spotykają się z Papieżem, ich radość, skupienie, wzruszenie i szczęście. Podczas papieskich wizyt wykonał ponad 2,5 tysiąca zdjęć.

Patronat medialny nad ekspozycją prezentowaną w Galerii Sztuki Współczesnej Brzeskiego Centrum Kultury sprawuje redakcja GN.

KS. JANUSZ GORCZYCA

Andrzej Winiarz – oławianin, 43 lata, absolwent filologii polskiej na Uniwersytecie Wrocławskim, żonaty, jedno dziecko. Mieszka we Wrocławiu. Jest niezależnym fotografem od ponad 20 lat.

Napisali do nas

Wokół Dnia Życia Konsekrowanego

Gdy po raz pierwszy przed dziesięciu laty miałam okazję przez dwa miesiące posługiwać na Syberii, uderzył mnie fakt, że na każdym niemal kroku, w autobusie, na ulicy, podchodzili ludzie, by wyjaśnić, kim jestem. Schemat owego „przesłuchania” był mniej więcej taki: „Kim pani jest? Zakonnicą? Czy ma pani męża? A dzieci? Nie? To jest niemożliwe!!!”. (...) Choć może Polaków nie stać na stawianie wprost takich pytań osobom konsekrowanym, to jednak często myślimy podobnie. Rzeczywiście! „Wyrzec się” podstawowego powołania człowieka, jakim jest stworzenie małżeństwa i rodziny, wyrzec się posiadania na własność i prawa rozporządzania tym, czego się używa, poddać swoją wolę woli innych… Po ludzku jest to niemożliwe. Jednak nie dla Boga!

Osoba konsekrowana to ktoś, przed kim zatrzymał się Bóg z niesamowitą propozycją wyłącznej miłości (...). Życie konsekrowane, choć wymaga rezygnacji z małżeństwa i fizycznego rodzicielstwa, nie jest bezpłodne ani nie rezygnuje z miłości!!! To Miłość (koniecznie pisana przez duże „M”) jest glebą, z której wyrasta, Miłość jest źródłem, z którego to życie czerpie. (...) Osoby poświęcone Bogu nie są klubem starych panien i starych kawalerów, wysuszonych i odartych z ludzkich uczuć (choć uczciwie trzeba przyznać, że jest to realne zagrożenie dla tych, którzy zapomnieli, Kto im się oświadczył i Komu zostali zaślubieni). (...) Życie konsekrowane ma wielkie znaczenie właśnie dlatego, że wyraża nieograniczoną bezinteresowność i miłość...

S. EWA
boromeuszka

GN_WR_05_07.indd 7 2005-02-04 14:37:58

PANORAMA PARAFII

Wspólnota pw. św. Anny we Wrocławiu

Nad brzegiem Widawy

Niewielki kościółek na krańcach miasta, latem otoczony bujną zielenią, wyróżnia się charakterystyczną kopułą.

Rzeka Widawa, od której tutejsze osiedle wzięło swą nazwę, dzieli parafię na dwie części. Za jej korytem znajdują się należące do wspólnoty podwrocławskie Psary. Choć rzeka zyskała ponurą sławę w czasie powodzi w 1997 roku, swych najbliższych sąsiadów na szczęście oszczędziła. A wywodzą się oni głównie od powojennych przybyszów z różnych stron Polski, najczęściej z Krakowskiego. Dawniej typowo rolnicza okolica, dziś posiada nieliczne tradycyjne gospodarstwa rolne. Po przyłączeniu miejscowości Widawa do Wrocławia wielu mieszkańców zajęło się uprawą warzyw pod folią.

Wokół Dzieciątka

„Bądźcie dzieciątkami Bożymi, małymi, pokornymi, prostymi, radosnymi. Waszymi cnotami radujcie Dzieciątko Jezus i Jego Matkę” – to słowa założyciela Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, które mają swój klasztor na terenie parafii i nadają jej specyficzny rys. Pełnią w niej rozmaite funkcje. Jedną z nich jest prowadzenie Bractwa Dzieciątka Jezus, do którego należy ok. 20 dzieci. Za ich sprawą 25. dnia każdego miesiąca u św. Anny niejako przypominane jest Boże Narodzenie. Wtedy członkowie Bractwa mają swoje nabożeństwo przed figurką Dzieciątka Jezus, połączone z Mszą św. i specjalnymi modlitwami.

W parafialnym życiu ważną rolę odgrywa postać św. Teresy od Dzieciątka Jezus, szczególnej patronki zgromadzenia. W dzień jej liturgicznego wspomnienia, w październiku, tradycyjnie święci się płatki róż, a obecnie siostry przygotowują się do uroczystego przyjęcia 23 czerwca w parafii relikwii Świętej.

AGATA COMBIK

Kościółek pw. św. Anny cieszy się wielkim powodzeniem u nowożeńców

Parafialna rodzinka...

...wielu ma członków. Koniecznie wspomnieć trzeba scholę „Rodzina”, w której, co ciekawe, śpiewają przedstawiciele różnych pokoleń – dzieci, młodzież, rodzice. Zespołem kierują Anna Woźniak i s. Ernestyna, organistka. Śpiewacy wyjeżdżają na koncerty, wystawiają jasełka. W ubiegłym roku zostali wyróżnieni na XI Festiwalu Piosenki Religijnej i Patriotycznej w Polkowicach.

Nie sposób pominąć Bractwa poświęconego Matce Bożej Szkaplerznej, do którego należy... kilkaset osób. 16. dnia każdego miesiąca parafianie gromadzą się licznie na nabożeństwie ku Jej czci, a co roku w uroczystość Matki Bożej z Góry Karmel nowi chętni przyjmują szkaplerz – znak matczynej opieki Maryi.

Proboszcz, ks. Kazimierz Nawrotek, otacza troskliwą opieką ludzi starszych, dla których chciałby stworzyć Klub Seniora. Jest również kapelanem w Domu Pomocy Społecznej w Widawie, gdzie obecnie przebywa około 100 osób z zaburzeniami psychicznymi. Co tydzień odprawia dla nich Mszę św., organizuje nabożeństwa – jak choćby w Światowy Dzień Chorego.

Parafia pw. św. Anny – przez którą co roku wędrują pielgrzymi zmierzający na Jasną Górę i do grobu św. Jadwigi w Trzebnicy – ma w sobie coś ciepłego i gościnnego. Nic dziwnego, wszak opiekuje się nią sama Babcia Pana Jezusa.

AGATA COMBIK

KS. KAZIMIERZ NAWROTEK

Święcenia kapłańskie przyjął w 1959 r. Proboszczem parafii pw. św. Anny we Wrocławiu Widawie jest od 1984 r. Przedtem pracował w Polkowicach.

ZDANIEM PROBOSZCZA

„Dobrze, że ksiądz wolno chodzi po kolędzie” – mówią do mnie parafianie. Rzeczywiście, taki właśnie mam zwyczaj. Odwiedzenie wszystkich domów zajmuje jednemu księdzu sporo czasu, ale za to jako proboszcz mogę dobrze poznać każdą rodzinę. Muszę powiedzieć, że w czasie wizyty duszpasterskiej spotykam się z wielką uprzejmością i szczerą radością. Ludziom czasem trudno jest przyjść ze swoimi problemami do kancelarii parafialnej, a u siebie, w domu, są bardzo szczerzy i otwarci. Wielu ma trudności w spełnianiu praktyk religijnych z powodu nawału zajęć. Z każdym rokiem coraz trudniej jest w czasie kolędy spotkać się ze wszystkimi domownikami. Ludzie mają mnóstwo pracy; wiele czasu zajmują im same dojazdy do śródmieścia. Dzieci uczęszczające tam do szkół późno wracają, co stwarza wiele kłopotów przy organizowaniu rekolekcji, nabożeństw. Parafianie – z małymi wyjątkami – są bardzo życzliwi i związani z Kościołem. To głównie dzięki ich ofiarności wybudowana została niedawno piękna kaplica na cmentarzu w Psarach.

Zapraszamy na Msze św.

- Niedziele i święta: kościół parafialny – godz. 8.30, 11.30, Psary – godz. 10.00
- Dni powszednie: kościół parafialny – godz. 17.00 zimą, godz. 18.00 latem

GOŚĆ WROCŁAWSKI
wroclaw@goscniedzielny.pl
Adres redakcji: ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław
tel./faks (71) 322 30 72, 322 37 09, 327 11 47
Redagują: ks. Janusz Gorczyca – dyrektor oddziału, Agata Combik, Radosław Michalski, Jolanta Sąsiadek

GN_WR_05_07.indd 8 2005-02-04 14:38:23